

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 100  
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
PAWEŁ URBANIAK  
Łódź, Przejazd Nr. 8,  
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ  
Przed tekstem mk. 25.—  
w tekście mk.15.—po tekście reklamy mk.10.—, ukreplegi mk. 10.—, swyrcyjne mk. 7.00 za wstawienie petiwoy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 2,50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. 0.60143

**Jutro**  
**Za wolność i Godność!!**

**Jutro**  
**Za wolność i Godność!!**

**Teatr Miejski**  
Dzielnia 18.  
pół dyrekcja Al. Zalswerowicza.

Środa 2 marca po cenach zniżonych  
**CIOTUNIA**  
Kom. w 3 akt. Al. Fredry.

Czwartek 3 b. m. o godz. 8 wiecz.  
**NOC**  
Dramat w 3 akt. Z. Wojnarowskiej.

Piątek 4 b. m. po cenach zniżonych  
**KARYKATURY**  
Kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

## Żądamy zniesienia militaryzacji kolei!

### Fiasko strajku powszechnego w całym państwie.

Drugi dzień „strajku“ w Łodzi.

Drugi dzień proklamowanego przez PPS. i komunistów strajku — świadczył niewątpliwie, że zamiary naszych sojuszników spaliły na panewce. Pomimo najzacieplejszych starań i zabiegów towarzyszy strajku nie udało się rozszerzyć, przeciwnie skurczył się on do minimalnych rozmiarów. Wczoraj przystąpili do pracy od samego rana robotnicy tych niewielu firm, które były onegdaj nieczynne.

Wszystkie zakłady przemysłowe, elektrownia, gazownia, tramwaje, koleki podjazdowe były przez cały dzień wczorajszy czynne.

Robotnik łódzki jeszcze raz stwierdził wobec całej Polski i świata całego, że umie interes własny łączyć z interesem Państwa i narodu. Robotnik łódzki pokazał raz jeszcze, że ma własny sąd i że nie poddaje się bezkrytycznie demagogicznej agitacji socjalistycznej. Robotnik łódzki pokazał do kogo ma zaufanie i komu wierzy.

**W Pabjanicach.**

(c) Wczoraj, we wtorek, strajkowali tu te same fabryki, co i w poniedziałek tj. Szahla, Fabryka Mebli i Konsercjum. W mniejszych fabrykach, tam gdzie towarzysze pierwszego dnia strajkowali, wczoraj wrócono do pracy. Widocznie drobne pieniądze stracone więcej zaciągają dla towarzyszy niż nakaz partyni!

Do czego prowadzi wyrotowa agitacja PPS-ów świadczy fakt, że w poniedziałek strajkujący towarzysze z Fabr. Preisa, idąc na wiec. krzyżem na ul. Ogrodowej „Precz z Górnym Śląskiem“ a na wiecu w fabryce Krusze i Ender jeden z towarzyszy, zdemobilizowany żołnierz, w mowie swej oświadczył, iż bolszewicy, którzy szli w sierpniu na Warszawę, „to byli nasi bracia“.

**Spokój wszędzie.**

WARSZAWA 1. (PAT). Dalszy przebieg strajku w całym państwie wykazuje, że szerokie sfery robotnicze są już u nas wyrobione pod względem obywatelskim. Generalna próba wywołania w przeddzień plebiscytu zaburzeń zupełnie się nie powiodła. Na całym terenie państwa nigdzie spokoju nie zakłócono. Ogół społeczeństwa czuje powagę chwili.

Na kolejach strajk osłabił zupełnie. Nawet warsztaty warszawskie już pracują niemal w całości. Niektóre pociągi odchodzą bez osłony wojskowo-policyjnej. W Kaliszu agitatorowie próbowali wywołać strajk bezskutecznie. W Pabjanicach silna agitacja strajkowa pos. Szczerkowskiego (PPS) nie dała żadnego wyniku. Tak samo spelży na niczem usiłowania strajku w Radomsku. W Zagłębiu Dąbrowskim panuje absolutny spokój. **wielkie kopalnice pracują normalnie.** Czynne są też Huta bankowa, przedziałnia Schoena, zakłady Dietla, Huta Katarzyny itd. Również nie przerwały pracę ani na chwilę zakłady elektrowni. W Częstochowie panuje zupełny spokój i nastrój antystrajkowy. Takie same są wiadomości też z całego województwa kieleckiego.

**Przeciw strajkowi i militaryzacji.**

STANISŁAWOW 1. (PAT). Pracownicy kolejowi Dyrekcji stanisławowskiej zebrani d. 28 lutego uchwalili rezolucję oświadczającą się przeciw strajkowi i za wytrwaniem na stanowisku służbowym mimo trudnych warunków bytu, a dalej domagającą się zniesienia militaryzacji kolei, a z chwilą kiedy nastąpią na kolejach stosunki normalne pociągnięcia do odpowiedzialności istotnych sprawców strajku.

**Na drodze do zniesienia militaryzacji.**

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 1. W sferach rządowych panuje tendencja do całkowitego zlikwidowania strajku powszechnego i kolejowego, jaki gdziekolwiek miał miejsce.

Za podstawę posłużyć ma inicjatywa Nar. Par. Rob. i Pol. Zw. Zawodowych, które wystąpiły do władz z memorjałem, aby, ze względu na to, że olbrzymia większość polskich robotników wypowiedziała się przeciw strajkowi i nie dopuściła do rozwinięcia się agitowanego usiłniew strajku generalnego — rząd

zniósł militaryzację kolei i sądy dożadne na kolejach dla kolejarzy.

W kołach sejmowych panuje przekonanie, że w najbliższym czasie rząd po stwierdzeniu, że ruch strajkowy wygasł — zarządzi odwołanie militaryzacji.

### Z Sejmu.

Nowy nasz minister rolnictwa. — Sprawa konfiskaty „Robotnika“. — O walkę z paskarstwem.

WARSZAWA, 1. (PAT). Na początku posiedzenia dzisiejszego zawiadomiono Izbę przedewszystkiem, że Naczelnik Państwa zamianował p. dr. Józefa Raczyńskiego ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

Pos. Barlicki (PPS) zapytuje marszałka co się stało z interpelacją w sprawie zawieszenia „Robotnika“ i czy mu wiadomem jest, że za ogłoszenie tej interpelacji skonfiskowano jednodniówkę „Rob“. Żąda od marszałka wezwania władz, aby ukarały komisarzy rządu m. Warszawy za konfiskatę enuncjacji poselskiej. Marszałek proponuje, że sprawę należy odesłać do komisji regulaminowej.

Nad wnioskiem głosowano przez wychodzenie. Za wnioskiem oświadczyło się 97 przeciw 111. Powstaje wielka wrzawa na lewicy a wśród tej wrzawy rozlegają się okrzyki przeciw marszałkowi.

Wśród wrzawy poseł Putek referuje ustawę o podwyższeniu opłat sądowych w b. dzielnicy pruskiej (ustawę przyjęto), oraz sprawę samorządu gminnego w Małopolsce. Wrzawa nie milknie jednak, wobec czego marszałek wezwał posła Daszyńskiego do opuszczenia sali wykluczając go na 5 posiedzeń. Gdy i to jednak nie pomogło — zarządono przerwę.

Po przerwie o godz. 7 wieczorem marszałek oznajmia, że „wobec tego iż posłowie PPS zawiadomili go, iż w skutek wrzawy nie słyhać było wezwania, aby poseł Daszyński opuścił salę marszałek cofa usunięcie p. Daszyńskiego z 5 posiedzeń“.

Sprawa interpelacji zajęła jeszcze uwagę Sejmu, w dyskusji nad tą kwestją przemawiało jeszcze kilku mówców. Poczyniono kilka zmian w regulaminie.

W dalszym ciągu posiedzenia PSL zgłosił wniosek nagły w sprawie energetycznego zwalczania paskarstwa. Interpelanci stwierdzają, że główną przyczyną drożyzny jest chęć zysku niepowołanych

handlarzy. Interpelanci zapytują rząd czy ma przygotowany spis paskarzy i czy poczynił kroki, aby ich aresztować, oraz czy zarządził co potrzeba, aby paskarstwu jak najrychlej położył koniec.

Materiał spraw wewnętrznych Skulski oświadcza, że rząd wydał niedawno odezwę do społeczeństwa w sprawie nie podwyższenia cen. Odezwa ta jednak nie przyniosła należytego rezultatu. Rząd musi się uciec do środków represyjnych. Rząd nie może przeprowadzić spisu wszystkich paskarzy i aresztować ich wszystkich, bo byłaby to praca za trudna.

Rząd stara się przedewszystkiem o napiętnowanie typowych wypadków. Uprawniono do aresztowania paskarzy na podstawie ustawy z dnia 15 listopada Województwa. Dotychczas w Warszawie internowano około 30 osób i wszczęto akcję śledczą przeciw innym osobom. Rząd jest zdecydowany akcją tę przeprowadzić na szerszą skalę.

Następne posiedzenie w piątek.

### Antyniemiecki nastrój na konferencji londyńskiej.

Niemieckie wykreły przyjęte nieprzychylnie.

PARYŻ, 1. (PAT.) Havas. Donoszą z Londynu: Dzisiejsza konferencja została otwarta o godz. 11.30 przed południem. Prezydent powitał delegatów niemieckich i oświadczył, że aljanci postanowili zachować następujący porządek spraw: 1) Kwestja odsz. odwołań. 2) Kwestja uzbrojenia. Minister spraw zagr. Simons zgodził się na tę propozycję i złożył exposé, przyczem dodał, że rzeczotnawcy niemieccy przedłożą kontrpropozycję. Posiedzenie zakończyło się o godz. 1.15.

Min. Simons przedstawił niemożliwość przyjęcia propozycji przy obecnym stanie kursu. Proponował on wyplata 50 miliardów w zlocie, przyczem Niemcy twierdzą, że zapłacili już 20 miliardów tytułem zwrotu, a pozostałoby jeszcze 30 miliardów do zaplacenja w ciągu 30 lat pod tym jednakże warunkiem, że zostanie wydana we wszystkich krajach 6% międzynarodowa pożyczka, która po 5 latach ma być zastąpiona przez nowy układ finansowy. Przedłożenie dr. Simonsa wywarło niekorzystne wrażenie.]

# Pierwsze niepowodzenie

Niejednokrotnie wyrażaliśmy w piśmie naszym przekonanie, że w miarę zbliżającego się plebiscytu na Górnym Śląsku, Niemcy rozwiną całą misterną sieć intryg, mających nie dopuścić do naszego zwycięstwa. Należało spodziewać się, że intrygi te będą tem groźniejsze, im gorzej stać będą niemieckie szanse plebiscytowe. Pod tym względem liczenie na lojalność Niemiec byłoby więcej niż zawodnym, byłoby nieprawdopodobną wprost lekkomyślnością polityczną.

Do takiej oceny polityki niemieckiej w sprawie Górnego Śląska uprawnia i to, że dotąd Niemcy — wprost przeciwnie niż to się dzieje na bezpośrednim terenie — na arenie dyplomatycznej odnieśli cały szereg sukcesów. Do takich zaliczyć należy przedewszystkiem słagłe odkładanie terminu głosowania mimo, że wczesny plebiscyt leżał na linii polityki państw koalicyjnych podpisujących traktat wersalski. Przypomnijmy, że plebiscyt górnośląski jest ostatnim, jaki zarządzony został w postanowieniach traktatu pokojowego. To odkładanie, obliczone na wyczekiwanie możliwie najniekorzystalszego dla Polski momentu — było stałym punktem przewodnim niemieckiej polityki w sprawie plebiscytu, który udało jej się realizować dzięki poparciu przemysłowej Anglii.

Drugą dużą wagę sukces niemiecki stanowi decyzja koalicji, dopuszczająca do głosowania emigrantów. Zbyt jasradowo wtedy liczenie się z niezasadnionymi oszczędzeniami Niemiec starano się osłabić postanowieniem, że emigranci głosować będą osobno w innym terminie, niż stał mieszkańcy Górnego Śląska. Wydany wkrótce potem przez Międzysojuszącą Komisję Rządzącą w Opolu regulamin głosowania, pozwalał miłośnikom, że skrupulatnie — w granicach możliwości — kontrolowanie list głosowania przynajmniej zmniejszy rozmiary fałszerstw i nadużyć niemieckich.

I rzeczywiście energiczna postawa komisji nie schodzącej z gruntu legalnego oraz olbrzymia współpraca polskich członków plebiscytowych Komitetów Parytetycznych przyczyniły się w znacznym stopniu do tego, że okres przygotowań plebiscytowych zakończył się naogół bardzo pomyślnie dla strony polskiej — ce oszczędzenia niezapelnionej odpowiedzi stosunkom faktycznym. Okazało się, że Niemcy mimo iż niewątpliwie w bardzo szerokiej rozmiarach wykorzystali wypróbowany na Warmji i Mazurach system fałszerstw i nadużyć — zdołali zapamiętać o wiele mniej emigrantów, niż zamierzali. Pierwsze powierzone obliczenia wypadły bezwzględnie na korzyść Polski. Wywołało to ten skutek, że szanse polskie zaczęły nadszperkowanie

wzrastać nawet w tych okręgach, które wydawały się dla nas mniej pewne; oddziaływały też nawet dość szeroko na bardziej umiarkowane elementy niemieckie, pociągając je na drodze realnej kalkulacji gospodarczej do gotowości opowiedzenia się przy głosowaniu za Polską.

To groźne dla siebie niebezpieczeństwo dostrzegł w czas Niemcy wyteżona ich akcja — której ukrytych sprężyn nie znamy — osiągnęła jak widać z ogłoszonej wczoraj decyzji konferencji ambasadorów bardzo poważne powodzenie. Bo to trzeba sobie jasno powiedzieć, że wyznaczenie jednego terminu głosowania zarówno dla „krajowców” jak i emigrantów jest sukcesem niesłychanie dla Niemców korzystnym. Idzie ono całkowicie wbrew całemu dotychczasowemu systemowi przygotowań plebiscytowych, wyrazem których jest regulamin głosowania, podział głosujących na grupy i t. d. — oznacza więc zwrot w polityce górnośląskiej koalicji wyraźnie na niekorzyść Polski. Wspólne głosowanie ułatwia znakomicie możliwość fałszerstw i nadużyć niemieckich, utrudnia bowiem niezmiernie i tak trudną kontrolę. Przyczynić się zaś może do poważnego zakłócenia spokoju publicznego na czas głosowania przez wywołanie zamieszek i ewentualnych rozruchów.

Być może, że te ewentualności mieli na celu Niemcy, wstępując swe energiczne zabiegi o wspólne głosowanie emigrantów i stałych mieszkańców — uwiecznione tak pomyślnym skutkiem. Wiedzą oni dobrze, że w równej i sprawiedliwej walce Górnym Śląsk jest dla nich bezpowrotnie stracony. Pozostaje tedy droga gróźb, terronu, wymuszeń i przetargów. Wśród nich sprokowanie rozruchów na Górnym Śląsku (do których dobrze są przygotowani) i groźne widmo nowej wojny ma oddziaływać na państwa koalicji, a w pierwszym rzędzie na Anglię i skłonić je do koncesji na rzecz Niemiec.

Na decyzji konferencji ambasadorów znać zbyt wyraźną rękę angielską, co oznacza, że rachuby niemieckie były dobrze obliczone. Pogłoski o tym niekorzystnym zwrocie polityki Lloyd Georgea dotarły do prasy warszawskiej już onegdaj. Pierwotnie brały one nawet znacznie gorzej; mówiło się wogóle o odroczeniu terminu głosowania. Pod tym względem energiczny protest Francji — jak widać — skutek swój osiągnął. W najważniejszej jednak sprawie utrzymało się — jak zawsze — stanowisko Anglii.

Ostatnia decyzja jest poważnym — nie pierwszym zresztą niepowodzeniem naszej dyplomacji w sprawie Górnośląskiej — niepowodzeniem w dodatku po ostatnim pobycie ministra Sapiehy w Londynie

niespodziewanem. Czy jednak ostatniem? co pozostaje nam zrobić, aby do dalszych klęsk nie dopuścić? — oto pytania, które sobie stawia dziś cały naród polski pod światłem wrażeń nowej krzywdy. Rozpatrzeniem tych pytań i próbą odpowiedzi na nie zajmijmy się następnym razem. K. P.

## Zagraniczna Kronika Polityczna. Ameryka, Niemcy i koalicja.

W senacie Stanów Zjednoczonych przedmiotem obrad jest obecnie wniosek Knoxa o zawarcie odrębnego pokoju z Niemcami. Stronnictwo republikańskie, które ma dzisiaj swego prezydenta oraz większość w obu izbach kongresu nie tylko odrzuca Ligę Narodów, lecz także jest przeciwnie przystąpienia Stanów do traktatu wersalskiego.

Odrębny pokój z Niemcami, który zapewne wkrótce zostanie uchwalony i potwierdzony przez nowego prezydenta Hardinga oznacza definitywne zerwanie Stanów Zjednoczonych z zasadą solidarności koalicyjnej i znaczący akt ich samodzielnej polityki.

W związku z tem pozostaje ważna kwestja mandatów, które porządowała mocarstwom koalicyjnym Liga Narodów, a których Unja Amerykańska nie chce nadać. Na mocy tych mandatów zwycięskie mocarstwa podzieliły się kolonjami niemieckimi tudzież posiadłościami azjatyckimi Turcji. Najwięcej obławiła się Anglija, ona to zabrała między innymi Mezopotamię z jej bogatymi źródłami ropy. Z powodu tego zabora pomiędzy rządem waszyngtońskim a gabinetem londyńskim trwa przeszło od pół roku dość ostra korespondencja dyplomatyczna; Yankee odmawia Anglikom prawa zajmowania Mezopotamii i monopolizowania jej bogactw ropy.

Obecnie Ameryka zamierza podzielić całą tę kwestję mandatów. Chce jej wyspy na Oceanie Spokojnym, które należały do Niemiec, a które po wojnie zagarnęła Japonja. Chce też o samą sasadę, gdyż Ameryka należała do koalicji, która odniosła zwycięstwo, a w kwestji kolonii niemieckich przez angielski pomysł mandatów Ligi, została pozbawiona prawa głosu. Liga naprosiła rząd amerykański do wspólnego rozważenia sprawy, lecz ten nie uznaje w danej sprawie konferencji Ligi i jak się zdaje, nie przyjmie jej zaproszenia.

## Niemcy i żydzi o przemyśle łódzkim.

Prasa niemiecka i żydowska w Łodzi zajmuje się bardzo żywo przemyślem łódzkim i jego widokami na przyszłość. Opinia tej prasy o widokach na

przyszłość jest naogół optymistyczna. Spejalnie „Neue Lodzer Zeitung” roztaeza przed przemyślem łódzkim bardzo szerokie horyzonty rozwoju, łącząc je jednak ściśle z ekspansją przemysłową na Wschód. Jest to całkiem zrozumiale, gdyż „N. L. Ztg.” jest organem zaaklimatyzowanych tutaj Niemców i niemieckich żywiołów ugodowych, których sympatje dla Rosji były i są oddawna znane. Natomiast hakatystyczna „Lodzer Freie Presse” zaleca przemysłowi łódzkiemu swrócenie bacznaj uwagi na rynek zachodnie, przedewszystkiem Węgry i Rumunję. Tego samego zdania jest również i organ „ludowców” żydowskich „Lodzer Volkstimme”.

„N. L. Ztg.” w nr. 80 z dn. 20 II. 21 r. zamieszcza ciekawy artykuł, w którym omawiają perjdyczne kryzysy przemysłu łódzkiego wskazuje i podkreśla, że jedynie rychłe zawarcie pokoju z Rosją i rzucenie manufaktury łódzkiej na rynek wechodnie usunie kryzys i przywróci stan normalny w przemyśle naszym, przed którym naprawdę „stoi cały świat otworem”. Dlatego też pragną należy gorąco jaknajrychlejszego zawarcia pokoju w Rydze — kończy pismo niemieckie swoje wywody. W.

## W odpowiedzi chadekom.

W Nr 49 „Kurjera Łódzkiego” z d. 18 lutego rd. jakiś pismak bogoojczyński zali się na stosowany rzekomo uctsk jego chrześcijański owieczek czy też baranów przez delegatów Związku „Praca” i głosił całemu światu chrześcijaństwu, że w fabryce Hoffmanna delegat Związku „Praca” zwymyślał jego baranka i podał mu całonokwską ksiązkę.

Nadmienić musimy, że nie nam o podobnym „fakcie” nie jest wiadomo. Żadnych rozporządzeń w tym kierunku Zarząd Związku „Praca” nie wydawał. Na pytanie więc czy godzi się tak postępować, odpowiedzieć musimy, że my jeżeli głosimy enoty, to je także i praktykujemy. Wy natomiast, chadecy, głosicie enoty chrześcijańskie, a tego kto nie chce was i waszych „produktów” słuchać, bez drgnięcia muskułu, w imię enoty chrześcijańskiej żywcem na gorącym ogniu usmażylibyście jako niedowiarke.

Wiemy, że jesteście narzędziem w rękę kliki kleru reakcyjnego do rozbijania organizacji robotniczych. Wiemy, że jesteście plodem burżuazji i że jej służycie, nie dziwicie się, że się na was poszczególni robotnicy poznali i że was nienawidzą za waszą zdradę, że głosowanie za senatem, za występowa-

T. OCIOZYSKI,

## Walka o walutę polską.

Złoto stało się pieniądzem, czyli miernikiem użyteczności rzeczy wymieniających oraz powszechnie przyjętym środkiem obiegowym, ponieważ było: 1) dość rzadkie, 2) z trudem dobowane, 3) łatwo podzielne i 4) trudno niszczące. Narazie też było pieniądzem z mocy zwyczaju, z mocy niepisanego, ale szybko zakorzeniającej się jakgdyby „umowy społecznej”. Kursowało w sztabach, w grudkach, później jako pieniądź, wybijany przez klasztory, miasta, książąt uzielnych, a nawet poszczególne jednostki.

Rychło jednak prawo wybijania monet złotych oraz czuwania nad jej obiegami stało się atrybutcją państwa. Wobec nadużyć przy pogarszaniu jakości złotej monety, wobec zbyt wielkiej różnorodności jednostek monetarnych państwo musiało interwenjować i njąć sprawy mennicze w swoje ręce.

Atoli ewolucja stosunków pieniężnych poszła dalej. Złoto jest ciężkie, w użyciu się ściera, przechowywanie go narzuca na ryzyko kradzieży. Człowiek składa złoto u bankiera, w jego murowanym skarbcu, na jego odpowiedzialność, opłaca mu narazie mały procent za usługę przechowywania, a sam bierze kwit papierowy, dowód depozytu i prawo dawania zleceń płatniczych. Papier plus zaufanie do bankiera zastąpiły złoto. Nie dokonano się to zaraz. Ale we Włoszech już w XVI-ym wieku, a nawet wcześniej wypłat pieniąd-

nych z tytułu wymiany rzeczy lub usług nie dokonywano gotówką „z ręki do ręki”, tylko w drodze zleceń na bankierów. W Anglii zaś system ten, wydoskonalony w system kredytu bankowego, rachunków bieżących i żywych, oraz później w system rachunków czekowych, doprowadził do tego, że złoto zniknęło prawie z wewnętrznego obiegu, zniknęły nawet pieniądź papierowy, stanowiący surogat złota, a pozostały tylko: biletunek czekowy oraz zaufanie finansowe, które w zupełności zastąpiły dawny obrót pieniężny.

Tak oto postęp cywilizacji doprowadził do tego, że wszechwładztwo złota, czyniące zeń fetysza ludzkości, zostało zachwiane i musiało ustąpić na rzecz kredytu, jako nowego czynnika, umożliwiającego wymianę.

Rozmyślnie szerzej omówiliśmy historję pieniądza. Cóż bo z niej wynika? Wynika z niej to, że pieniądź w każdej swej postaci mógł, ale nigdy nie musiał, uczestniczyć w procesie wymiany, że funkcja jego, a więc i znaczenie były wprawdzie doniosłe, ale nie tyle, by nie dało się pieniądza zastąpić czymś innym, że pieniądź, nawet złoty, był zawsze tylko rodzajem przekazu na osobę trzecią, która mogła, ale zgoła nie musiała go przyjąć za swoje towary lub usługi.

Weźmy przykład, który lepiej objaśni tę podrzędną wartość złota lub wogóle pieniądza. W kraju, oderwanym od reszty świata, zdarzył się nieurodzaj. Ale produkcja skór wzmożła się nawet, bo bito było z powodu braku paszy. Sprzedaniem pewną ilość skór i z otrzymanym złotem idę do rolnika, by kupić żyta. Rolnik się droży. Ma żyta niewiele, boi się sam głodu i braku na zasiew. Nie chce brać złota, lub może go sobie dać bardzo

dużo. Mówię mu: człowieku, daj ci przecież złoto! Rolnik się śmieje: wszak on złota jeść nie będzie, ani go nie zasieje. Złoto straciło wartość. Nie jest już tak pożyteczne, bo nie jest tak użyteczne, jak żyto. Gdy zaś jest urodzaj, to rolnik bierze nawet — jak w Anglii — przekaz na bank, czek, czy weksel, bo wie, że za maszyny i nawozy będzie płacił swoim dostawcom też przekazem na bank, więc począł lub telegraficznie każę sobie dopisać do swego „Ma” to, co jego klient na czeku wypisał, i z tego „Ma” odpisać tylko na rachunek dostawców rolnika należność za maszyny i nawozy. Nikt tu grama złota nie widział, a jednak wszyscy są kontenci. „Cały majątek pieniężny w narodowym skarbcu bankowym, w bankach — rachunki czekowe, we wszystkich pugilaresach — książeczki czekowe” — oto, powtarzając za p. St. Karpińskim<sup>\*)</sup>, ideał finansowych stosunków między ludźmi.

Nie brak też lub nadmiar złota decyduje o sytuacji gospodarczej, ale jedynie i wyłącznie prawie produkcja. Gdy produkcja spada, wartość złota spada też. Gdy zaś produkcja idzie normalnie, to wymiana odbywać się może nawet zupełnie bez udziału złota. Ze tak jest, poucza nas zadziwienie, przytoczone w cytowanej już książce p. St. Karpińskiego, a dotyczące Anglii. W Anglii bowiem od r. 1870 do roku 1907 wzrosły się:

Dzienny obrót laby O-brachunkowej (wyrównywanej) rachunki obrotowe między bankami)	z 13 do 40 milionów	z 13 do 40 milionów
przeciętna suma banknotów	z 25 do 30 milionów	z 25 do 30 milionów
przeciętny zapas złota w Banku Angielskim	z 23 do 54 milionów	z 23 do 54 milionów

<sup>\*)</sup> St. Karpiński — „Nauka bankowości” — str. 12.

<sup>\*)</sup> A. Krzyżanowski — „Nauka o pieniądzu” — str. 66.

# Wtorek dnia 1 marca została wylosowana trzecia MILJONÓWKA „PRACY”

która padła na zaświadczenie pożyczki № 4925.

Następne losowanie we wtorek dnia 8 marca. Pragnący wygrać „Miljonówkę” spieszcie nabyć pożyczkę „Pracy”.

## Stowarzyszenie Spożyców „ROLA” w niedzielę dnia 6-go marca r. b.

odbędzie się

### Ogólne Roczne Zebranie

Członków w lokalu Stow. Spiewaczego Im. „MOKIUSZKI” przy ul. Ogrodowej 33.  
Początek zebrania o godz. 8-ej po południu; o liczne i punktualne przybycie proszę

ZARZĄD.

**UWAGA:** Jeżeli w oznaczonym wyżej terminie nie zjawi się dostateczna liczba członków zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4-ej i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.  
Ważność na zebranie za okazaniem książeczki członkowskiej.

nie wrogo przeciw niezależnemu ruchowi robotniczemu. Jeżeli macie urazę do kogoś, to w pierwszym rzędzie miejcie ją sami do siebie. Jeżeli ebedsi o to czy wy jesteście Związkiem Zawodowym czy nie, to wam szaszczamy, że was żadna organizacja robotnicza za Związek nie uzna, bo nim nie jesteście. Co się tyczy fabryki Poznańskiego, to rządy wasze się tam skończyły i już nie wróci, bo niema w Łodzi Kaszakowa i patrona Albrechta.

Wzrostki możnaby wam jeszcze za ciężką pokutę przebaczyć, ale tego, co wami przedstawiciele ostatnio popełnili w Sejmie podczas głosowania nad ustawą o pracy małoletnich w przemyśle, już wam nigdy i nikt nie przebaczy takiej namiętnej zdrady klasy robotniczej.

Pod koniec ewego listu w „Kurjerze” — niepoczytalny pisniak chadecki zarzuca PZZ chęć wszczęcia walk bratobójczych. I kogo mianoby bić? Biedno chrześcijańskie owieczki. Biedne sługi ks. Albrechta możemy mieć litość nad waszą głupotą. Nie potrzeba was zabijać, gdyż sami widocznie asychacie. Maluczko, a świat nie nie będzie o was wiedział. Duch czasu i światła was zabije, której jesteście tłumicielami. Nie na wiele przyda wam się pomoc burżacji, która za swoje pieniądze trzyma was przy życiu, kupuje wam domy i gazety.

A. K.

## Sprawy robotnicze

### Ze Związku Metalowców Zjed. Zaw. Polek.

Onegdaj o godz. 10 rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw. odbyło się ogólne zebranie metalowców. Obecnych było 200 osób. Zebraniu przewodniczył ob. Demel, sekretarzem kol. Piotrowski. Omawiano sprawę uregulowania procentowej podwyżki z 13 grudnia, przyczem stwierdzono, że w fabrykach należących do Zw. Przem. Włókna w Państwie Polskiem sprawa ta jest w całości uregulowana, natomiast w fabrykach należących do Krajowego Zw. Przem. Włókien. dotąd jest nieregulowana, wobec czego upoważniono zarząd związku do wystosowania listu do Zarządu Krajowego Związku z żądaniem załatwienia tej sprawy w najbliższym czasie, w przeciwnym bowiem razie pracownicy tych fabryk będą zmuszeni pracować służy.

Pozatem postanowiono wpisowe podnieść do 60 mk., opłatę członkowską na 10, 8, 6 i 5 tygodniowo, wszystkim członkom, zalegającym w opłaceniu pozostawiono termin do 1-go kwietnia, po tym terminie znaczki będą obowiązywać podług nowej skali.

Następnie omawiano sprawę strajku generalnego, przyczem zebrani postanowili w tym strajku udziału nie brać.

### Domy robotnicze w Zgierzu.

W dziedzinie budownictwa w Zgierzu panuje zupełny zastój. Stan ten wpływa coraz ujemniej na stosunki miesz-

kaniowe i miaetu zagraża zupełny brak mieszkań.

Dlatego też delegacja budowlana przy Magistracie m. Zgierza wystąpiła z projektem budowy tniczk domów mieszkalnych robotniczych na placach miejskich kościem miasta. Zaprojektowano z powodu drożyzny cegły — budowę drewnianych domów i do tego ma być użyte drzewo z lasów miejskich. Wydział budowlany czyni usilne starania, aby możliwie jaknajprędzej przystąpić do zrealizowania tego projektu. Ażby budowa tych zbiorowych domów była jaknajtańszą, postanowiono uzyskać bezpłatnie pracę robotników w ten sposób, że robotnikom zobowiązujacym się do pracy bezinteresownie przy budowie zagwarantowane będzie pierwszeństwo przy wynajęciu mieszkań w tych domach.

### Z organizacji Woźnych i Portjerów.

W r. 1918—19 powstało wiele związków zawodowych, które jednak nie wywierały na zewnątrz wielkiego wpływu, co było znowu powodem zniechęcenia do dalszego organizowania się, a nawet wytrwania w organizacji. Temu samemu losowi uległ i Zw. Zaw. Woźnych i Portjerów.

Aby zbudzić członków Związku z apatii, zarząd wzywa wszystkich pracowników tego zawodu bez różnicy, czy należą do organizacji Zw. Zaw. Woźnych i Portjerów czy nie, na ogólne zebranie, które odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 6 marca o godz. 4 po poł. przy ul. Głównej nr. 31.

### W Tomaszowie Mazowieckim.

Odbyła się tu konferencja delegatów fabrycznych pod przewod. kol. Kamińskiego. Postanowiono wystać czterech delegatów na konferencję z fabrykantami, w sprawie normy płac; zażądano od Zarządu Z. Z. R. P. W. „Praca” wystosowania do fabrykantów i majstrów pisma w sprawie nieprzyjmowania i niewydalania z fabryk robotników bez wiedzy Związku; uchwalono urabiać ogół robotników w sprawach ściślejszej organizacji i poszanowaniu uchwał Związku. W końcu rozdano delegatom listy celem zbierania po fabrykach składek na plebiscyt górnośląski.

## Faramuszkii.

### A kiedy szedł...

(Trawestacja).

A kiedy szedł Stach na wojnę, gdy broń wsiął z napałem szaserem, by na walki dążyć samotnie, nazwano go bohaterem.

Bił Stach wroga co się sowie, z rodzinnego wygnął pola i ani mu było w głowie, jaka później będzie dola.

A na wojnie w krwawym dziele kule niosą śmierć, lub rany, Stach nie aliczy blizu na ciele, ani kropli krwi przelanej.

Hej, Stach teraz w dalsim boju o nagrodzie marsyl skromnej, by, gdy przyjdzie czas pokoju, nie pozostał sam, bezdomny.

A gdy wrocił Stach już z wojny, sbea pracować na kęs chleba, słyszy śmieszny głos, spokojny, —  
— lawalidów nam nie trzeba.

Wskaz.

Niepowodzenie sprawy podsimo- wanej zazwyczaj rozgorycza ludzi, a gorętszego usposobienia doprowadza do niepoczytalności w esnach i słowach. Całkowite fiasko strajkowe doprowadziło łódzkich socjalistów do szalu i nieprzytomności, do wyrzucenia z siebie potoku plany nienawisli, kłamstw i oszczerstw pod adresem NPR i naszego pisma. Moglibyśmy się czuć dotknięci i próbować reagować na rzucony stek oszczerstw pod naszym adresem, gdybyśmy nie mieli do czynienia z bandą łobuzów i pauprów ułicznych, nie mających wrodzonego poczucia odpowiedzialności za słowa wypowiedziane. Trudna jest jakakolwiek rozprawa, czy wymiana zdań z ludźmi albo niepoczytalnymi, albo też świadomie posługującymi się metodami bandyckimi w polemice.

Partja PPS. zarzuca NPR i naszemu rządowi zabieraniu i zdradanie robotników. Niczny ten zarzut czyni partja, która wydała cały szereg prowokatorów z osławionym swym przywódcą na bruku łódzkim Bienialem, który uprawiając z szarpiem niwę socjalistyczną, przyjął prawosławie i za judaszowe carskie srebrniki zaprzedał robotników rządowi carskiemu.

Łódzcy przywódcy PPS. stawiają nam oszczerzy zarzut wysługiwania się Beselerowi, a czynią to jakby w zamiarze zasłonięcia własnych grzechów. Wszak to nie kto inny jak wódz PPS. tow I. Daszyński w imieniu swego stronnictwa sbladał holdy jego królewskiej i apostoelskiej mości cesarzowi Franc Józefowi. Koneserowałyśi galicyjscy kiedys wypowiedzieli swoje głośne credo polityczne: Przy tobie najjaśniejszy panie stomy i stać chcemy.

Socjalista Daszyński w imieniu PPS. oświadczył, że chce być bluszczem, oplatającym tron „najjaśniejszego” cesarza Austrii.

## Wiadomości bieżące.

### Kalendarzyk.

2	Dzisiaj Heleny	
	Jutro Kunegundy	
Sroda	Wschód słońca	6 m. 49
	Zachód	5 m. 37
	Wschód księżycy	1 m. 53
	Zachód	4 m. 29

— Ciąglenie naszej premjówki. Wczoraj odbyło się trzecie ciągnięcie „Miljonówki” dla właścicieli pożyczki na wydawnictwo „Praca”. Wylosowany został № 4925. Właściciel kwitu pożyczkowego, opatrzonego powyższym numerem otrzyma w redakcji naszego pisma „Miljonówkę”.

Następne losowanie odbędzie się we wtorek, 8 bm., o godz. 7-ej wiecz. w redakcji „Pracy”.

— Sprawa budowy gmachu Sądu okręgowego w Łodzi. Ukonstytuował się w mieście naszym Komitet budowy gmachu Sądu okręgowego w Łodzi. W skład tego Komitetu wchodzi: prezes sądu p. Wł. Augustynowicz (przewodniczący), oraz członkowie inż. K. Woźnicki, inż. Sunderland, poseł do Sejmu B. Fichna, inż. Kinel, wiceprezes sądu T. Kamiński i adwokat Zelazowski.

Komitet, po dokonaniu oględzin dwóch zaprojektowanych pod budowę placów, wybrał, uznając za najodpowiedniejszy, kompleks placów przy ul. Dzielnej i Placu Dąbrowskiego.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu budowy przyjęto przedstawiony przez

państwową dyrekcją robót publicznych program budowy, jako odpowiadający celom i potrzebom sądu.

W budżecie dyrekcji robót publicznych na rok 1921 umieszczono sumę 60 milionów mk. na budowę projektowanego gmachu sądu, prócz sumy przeznaczonej na kupno placów.

Szczególne kosztorysy robót opracowuje Dyrekcja okręgowa robót publicznych, pod kierunkiem i nadzorem krórej prowadzona będzie budowa.

Daniem Komitetu budowy i dyrekcji jest, aby projektowane roboty rozpocząć z wiosną rb.

— Reorganizacja urzędów państwowych. Województwo łódzkie zawiadomiło podległe sobie Starostwa, że na zasadzie rozporządzenia Rady ministrów, z zakresu działania dotychczasowych zarządów okręgowych dóbr państwowych wyłączony został zarząd majątków państwowych rolnych i przekazany Starostom w I-iej instancji, a Województwom w drugiej. Natomiast zarządy okręgowe dóbr państwowych zostały przekształcone i przemianowane na zarządy okręgowe lasów państwowych. Administracja majątków państwowych przeszła zatem w ręce ogólnej władzy administracyjnej politycznej, względnie odnośnie do lasów należy do kompetencji specjalnie w tym celu powołanych organów.

— Licytacja koni. W dn. 3 marca r. b., o godz. 10 rano, w Okręgowym Szpitalu Koni № 4 (ul. Jerzego 10) odbędzie się licytacja wybrakowanych koni.

— Na plebiscyt. Z okazji imienin p. Helny Czerwinski, koleżanki i koleżdy składają zamiast kwiatów na plebiscyt Górnośląski 1000 mk.

— Odezwa granj żydowskiej w sprawie plebiscytu na G. Śląsku. Umiaa Zyduwska w Łodzi wygłosiła odezwę do ludności żydowskiej w sprawie Górnośląskiego zbliżającego się terminu głosowania dla Polski. Wskazuje na ciążenie Górnoślązków ku Macierzy Polskiej, wylicza dalej korzyści, płynące dla Polski i jej ekonomicznego bytu z bogactw górnośląskich i kończy się następującymi słowami:

„Zwracamy się do was obywatele Żydzi, o pomoc, aby plebiscyt wypadł pomyślnie dla Polski, Niechaj każdy opodatkuje się na rzecz funduszu plebiscytowego i w ten sposób przyczyni się do ogólnonarodowej ofiary na ołtarzu Oczyszczony”.

— Zebranie Polsk. Stronnictwa Ludowego (Piastr). W lokalu Uniwersytetu Powszechnego (Dzielnia 41), odbyło się zebranie delegatów Polsk. Stronnictwa Ludowego, okręgu łódzkiego. Udział w zebraniu brali posłowie ziemi łódzkiej — Stępień i Lewy. Po omówieniu pilnych spraw bieżących, zebrano na plebiscyt na Górny Śląsku 1957 mk.

— Grojny pożar. Wczoraj przy ul. Aleksandryjskiej 23, wybuchł pożar w suterynie, gdzie mieściła się suszarnia pończoch A. Fiszera. Na ratunek przybyły I i II oddziały straży ogólnowej ochotniczej, które starały się nie dopuścić ognia do mieszkań sąsiednich. Uległy zniszczeniu urządzenia suszarni, oraz spłonęły wszystkie zapasy gotowych pończoch i materiału surowego. Straty krociowe. Z powodu grzącego dymu, jaki przedostał się do klatki schodowej i do mieszkań i pięt, jedna z lokatorek, Bajla Suwlińska ze strachu wyskoczyła oknem na podwórze i poraniła się ciężko. Odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

— Emigranci w wleku poborowym.

M. S. Wojek, na zapytanie posłów żydowskich udzielił im następującego wyjaśnienia: Ci, którzy chcą wyjechać do Ameryki, Syrii lub Palestyny, a urodzili się w latach od 1895 do 1902, nie mogą otrzymać pozwolenia na wyjazd, wyjątkowo jednak w razie podania bardzo poważnych motywów, powiadczonych przez polje, mogą otrzymać pozwolenie, natomiast nie robi się trudności tym, co chcą na zawsze wyjechać do Ameryki, Syrii i Palestyny, o ile złożą piśmienna zobowiązanie, że już nie wrócą do Polski. Ci nawet, którzy zostali zwolnieni od służby wojskowej, nie mogą jed-

mak wyjechać, ponieważ zwolnienie jest tylko tymczasowe. Dotyczy to także roszników adre- mobilizowanych, zwolnionych na zasadzie kart ortopedycznych.

### Z życia organizacji N.P.R.

#### Do członków NPR.

Członkowie NPR, pragnący wziąć udział w agitacji plebiscytowej na wsi raczą się zgłosić do Klubu (Piotrkowska 91). Zgłoszenia przyjmować się będzie do czwartku bieżącego tygodnia.

#### Z Dzielnic Wodnej.

W środę, o godz. 7 wiecz. posiedzenie Zarządu Dzielnic wraz z dzielnicami w Klubie NPR. (Piotrkowska 91). Dzielniccy obowiązani stawić się wszyscy. Sprawy ważne.

#### Zebranie NPR w Rudzie Pabjanickiej.

W sobotę, dn. 5 marca, o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Rudzie Pabjanickiej w Klubie NPR. zebranie członków i sympatyków. Przemawiać będzie poseł dr. B. Fichna. (Uwaga. Zarząd NPR. w Rudzie poczynił niezbędne przygotowania do zebrania).

#### Wiec w Konstancynie.

W niedzielę, dn. 6 marca, o godz. 1 pp., odbędzie się wiec w Konstancynie. Referować będzie pos. dr. B. Fichna.

#### Teatr, muzyka i sztuka.

##### Teatr Miejski.

Dzisiaj Teatr Miejski daje Fredrowa „Ciotunię” w doskonałej reżyserji M. Brokowskiego na tle stylowych dekoracji A. Pronaszkę w wykonaniu I obsady.

W czwartek, dramat społeczno-socjalny Z. Wojnarowskiej p. t. „Noc”. W piątek, ciesząca się nabywaniem wprost powodzeniem, kapitalna komedia J. A. Kisielewskiego „Karykatury” po cenach niższych po raz 25-ty. W sobotę po południu dla młodzieży „Ciotunia” Fredry, w wieczór zaś na widowisku ludowym „Noc” Z. Wojnarowskiej.

### Zarządzenia w związku z militaryzacją kolei.

Województwo łódzkie nadesłało do Starosty łódzkiego zarządzenie treści następującej: „W związku z militaryzacją kolei zarządzam na podstawie reskryptu ministerjum co następuje: policja winna na bezpośrednie żądanie władz wojskowych: 1) wystawić w miarę sił posterunki i wysyłać petrole na dworcach wzdłuż linii, oraz przy obiektach kolejowych, 2) dawać asystencję na pociągach, 3) doprowadzać wzywanych przez władze wojskowe funkcjonariuszów kolejowych, 4) nie dopuszczać do władców i zebrań kolejarzy na terytorjum kolejowym, 5) na pisemne zlecenie wojska aresztować winnych przekroczeń art. 6 ustawy z d. 27 marca 1920 r., oraz dokonywać rewizji i przeprowadzać dochodzenie. Nadto winna policja z własnej inicjatywy występować przeciw czynnemu przekraczaniu powyżej podanego artykułu, nie dopuszczać do jakiegokolwiek okcji sabotażowej, ścigać energicznie sprawców.

W sprawie internowania poszczególnych osób winny władze wojskowe zwracać się do władz administracyjnych.

### Z Komisji Sejmowych.

#### Kwalifikacje prezydenta w Konstytucji.

(PAT). Komisja konstytucyjna skreśliła art. 43 projektu konstytucji, normujący bierne kwalifikacje na prezydenta Rzeczypospolitej: Polak-katolik, dalej art. 61 i 91, oraz przeprowadziła kilka zmian odnoszących się do prawnych względnie technicznych ulepszeń projektu konstytucji.

### Ruch powstańczy w Bolszewji.

#### Fala antybolszewicka rozlewa się coraz szerzej.

RYGA 1. (PAT). W Petersburgu na skutek zamknięcia wielu fabryk i zmniejszenie racji chlebowych robotnicy warsztatów bałtyckich przerwali pracę i urządzili burzliwy wiec. Komisarza Sowina obecnego na wiecu wyrzucili robotnicy za drzwi. Robotnicy zakładów putliwskich wymordowali cały fabryczny komitet komunistyczny. 10 pułk armji czerwonej zbuntował się za co został wysłany na front kaukaski.

Na Syberji powstanie ludności wiejskiej szerzy się wszędzie. O zaburzeniach donoszą również z południowej Rosji. Znany przywódca kozoacki Machno stoczył kilka pomyślnych bitew z bolszewikami.

#### Sytuacja w Petersburgu.

PRAGA 1. (PAT). Według informacji czeskiej sytuacja w Petersburgu i Kronstadtzie jest krytyczna. Z Kopenhagi donoszą o nowych rozruchach i ciężkich walkach w Petersburgu. Komunikacja kolejowa została wszędzie wstrzymana.

#### W przededniu upadku rządu sowieł.

NAUEN, 1. (PAT.) Radjo. — Z Rewla donoszą: Premier estoński oświadczył, że jest przekonany, że rząd sowiecki upadnie w krótkim czasie. Według wiadomości otrzymanych z najwiarogodniejszego źródła rozruchy chłopskie skierowane przeciwko rządowi sowieckiemu rozwijają się z błyskawiczną szybkością i ogarnęły już całą Rosję i Syberję. Chłopi mają wystarczające siły, aby obalić sowieły. Wiadomości te potwierdza estoński urzędnik dyplomatyczny, który niedawno po-

wrócił z Moskwy, oraz jeńcy wojenni powracający do kraju.

### Wojna gruzińsko-bolszewicka.

LONDYN, 1. (PAT). „Daily Express” donosi z Kopenhagi, że stolica Gruzji jest obsadzona przez wojska gruzińskie. Położenie na całym froncie według doniesień misji koalicyjnej jest zadawalające.

### Kontrpropozycje niemieckie.

LONDYN 1. (PAT). Kontrpropozycje niemieckie w kwestji odszkodowań mają być następujące: Wypłata 700 milionów funtów szterlingów w ciągu 80 lat. Taksa 12% od eksportu ma być odrzucona. Natomiast przynajmniej państwowemu sprzymierzonym udział w zyskach przemysłu niemieckiego.

### Konferencja ewangelicka.

GDANSK, 1. (PAT). „Danziger Zeitung” donosi ze Sztokholmu, że na zarządzenie Szwecji, Norwegii i Danji rozpoczęcie się 3 marca w Upsali trzydniowa konferencja przedstawicieli Kościoła ewangelickiego w Skandynawji, Ameryce, Polsce i Finlandji.

### Zniesienie Urzędu Propagandy Zagr.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 1. Skasowany został Urząd Propagandy Zagranicznej przy Min. Spr. Zagr.; funkcjonować będzie tylko dział wydawnictw.

### Wiadomości telegraficzne.

(—) W Budapeszcie wybuchł strajk pracowników zakładów drukarskich na tle żądań ekonomicznych. Dzienniki nie wyszły.

### Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. — 905—870.  
Funtów szt. — 3550—3400.  
Marki niemieckie — 14.90—14.30  
Ruble carskie 100—80.

## Kino „DOLINA SZWAJCARSKA” ul. Sienkiewicza 40.

Dziś!

Wielka epopeja narodowa w 7-miu aktach, osnuta na tle walk z Bolszewją o niepodległość p. t.

Uwaga! Codziennie jedno przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Dziś!

# DLA CIEBIE POLSKO

Dziś!

w wykonaniu artystów scen polskich.

Początek o godz. 4-ej po poł.

## Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości właścicieli domów, iż wszystkie kanały kominowe w celu umożliwienia łatwiejszego wybierania sadzy w terminie 2 miesięcznym winny być zaopatrzone na samym dole w żelazne, szczególnie zamykane drzwiczki kominowe.

Magistrat m. Łodzi.

## Górnoślązacy,

którzy opuścili teren plebiscytowy po I-szym październiku 1920 r. winni zgłosić się natychmiast do Komitetu Plebiscytowego Okręgu Łódzkiego, Przejazd 4, I piętro.

## Ogłoszenie.

Dnia 23. II. 21 r. zaginął pies graniasty, biały z czerwonymi łatami i kropkami, wabi się „DOKS”. Znalazcy 1000 marek nagrody.  
Adres: ul. Gdańska 40, kancelarja 3 korp. B. W. K.

## Ogłoszenia d obne.

A. A. A. Kupuje mebla, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różne sprzęty domowe, place najlepiej Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz.

## Ważne dla Kooperatyw i Kupców!

### Kurkowy skład towarów manufakturnych

sprzedaje po cenach fabrycznych: płótna, płócienną poscielową, cajtę, tyki na ręczniki, fartuchy, otaminy, koftry, balysty i t. d.

### J. DRUKER, Piotrkowska № 45,

wojciecie przez siebie.

### Najtańsza wprzedaż resztek towarów tekstylnych i chustek

A. A. Towary na posciel, bieliznę, fartuchy, spodnie, kurtki, ubrania dziecięce, podszewki, cajtę, surowki, 160 tyki i chustki.  
Na ubrania męskie, uczelniane, dziecięce, sportowe spodnie, balysty, otaminy, przedzieradła. 360  
Na palta damskie, męskie i dziecięce; szewlot-boston, plusz w prążkach, m. k. kurtki szerokiego na suknie i kostjumi, alpaga. 430

### H. SREBRNIK

Łódź, Piotrkowska № 34  
miesz. 5, 2-gie piętro, frontowe schody.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. SUZIN, na zasadzie art. 1030 u. p. c., ogłasza, że dnia 2 marca 1921 r. o godz. 12 rano będzie przeprowadzona licytacja publiczna nieruchomości Pawłowa Kajzera przy ul. Dzielnej № 32, ocenionych na sumę 42000 mk.  
Komornik K. SUZIN.

Budkiewicz Wiktorja zagubiła paszport niemiecki i kartę węglową, wydaną w magistracie. 812-3

Borowiecka Blama zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 6 osób. 807-1

Danił Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 783-3

Gruszczyński Adam zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 801-1

Herle Włoch zagubił kartę z cieką odroczenia rocznika 1902, wydaną z P. K. U. 798-1

Janezek Wawrzyniec zagubił legitymację, wydaną z organizaacji N. P. R. i kartę od paszportu z fabryki Helntzla i Kunitzera. 813-3

Jazierski Władysław zagubił kartę pow. tania rocznika 1892 wydaną w P. K. U. oraz paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 811-8

Kopacki Wawrzyniec zagubił paszport polski, wydany w Białymostku. 810-3

Krawiec wojskowy Sz. Feldt-ufer (ul. Piotrkowska 66), wykonywa tanio i solidnie wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wojskowego i cywilnego wchodzące.

Lajbus Samsonowicz zagubił paszport polski, kartę pow. tania rocznika 1902, i kartę urodzenia, wydane w Łodzi. 783-3

Maszynę do szycia sprężynową, Nowo-Bagatelnicką № 17, Jacek Anna. 800-2

Najder Jan zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 814-1

Piłowarski Romuald zagubił kartę bezcie młodego urlopu, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 774-3

Pralnia chemiczna Adm. H. Szulc, została obojętnie nabyta przez S. Feldt-ufera, Łódź, ul. Wschodnia № 57 poleca się uwadze publiczności. Towarzone obrotunki wykonywa tanio i solidnie.

Rosa Miłoch zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 805-1

Sosnowa Bronisława zagubiła paszport niemiecki, wydany w Białymostku. 777-3

Skubala Bronisław zagubił paszport niemiecki, dokument wojskowy i za wzięciem wizytora kamieni na pow. Łódzki. 797-3

Skóra Lejzer zagubił legitymację chlebową, wydaną na 6 osób. 911-1

Sprzedam motor jeźni-kenny, wiad. mosć Targowa № 11, m. 2 od 5 d. 8 wiecz. 805-3

Szymanski Andrzej zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 741-3

Wanet J. nina zagubiła kartę od paszportu, wydaną z Łodzi. Helntzla i Kunitzera. 803-1

Wawrzynski Tomasz zagubił legitymację chlebową na 3 osoby. 799-1

Wroński Henryk zagubił kartę węglową № 84119. 737-1